NASZ PRZYJACIEL

Dodatek do „Drwęcy".

Rok VI. Nowemiasto, dnia 4 listopada 1933. Nr. 44

Na Niedzielę XXII. po Świątkach.

EWANGELJA,

napisana u św. Mateusza rozdz. XXII. wiersz 15—21.

W on czas odszedłszy Faryzeuszowie, radzili się, jakoby Jezusa podchwycili w mowie. I posłali Mu Ucznie swoje z Herodjany, mówiąc: Nauczycielu, wiemy, że prawdę kochasz i drogi Bożej w prawdzie nauczasz, a nie dbasz na nikogo, albowiem nie oglądasz się na osobę ludzką: powiedzże nam tedy, coć się zda, godzili się czynsz dawać Cesarzowi, czyli nie? A Jezus, poznawszy złość ich, rzekł: Czemu mnie kusicie, obłudnicy? Pokażcie mi monetę czynszową. A oni Mu przynieśli denar. I rzekł im Jezus; Czyj jest ten obraz i napis. Rzekli mu: Cesarski. Tedy powiedział im: Więc oddawajcie Cesarzowi, co jest Cesarskiego, a Bogu, co jest Boskiego.

Chrystus Pan uczy nas chrześcijańskiej odwagi.

Jezus Chrystus nie dał się odstraszyć ani pochlebstwami ani groźbami od spełnienia wszędzie i zawsze tego, co jest słusznem i sprawiedliwem. Stwierdził On w dzisiejszej ewangelji św. na nowo przez Swą nieustraszoną odpowiedź to, co przyznać musieli sami nawet faryzeusze, **że mówi prawdę, że uczy dróg Bożych i prawdy, nie dbając o nikogo.**

W tem to powinni chrześcijanie naśladować Zbawiciela i nie dać się odstraszyć od wykonywania cnoty ani bojaźnią przed ludźmi ani owemi próżnemi słowami: „co ludzie powiedzą?" Cóż to nas obchodzi, jeżeli ludzie źle o nas myślą i mówią, byleśmy tylko Bogu się podobali. On tylko jeden może nam przynieść prawdziwy pożytek, a i szkodzić, dlatego Jego tylko winniśmy się bać, jak mówi Chrystus: „Nie bójcie się tych, którzy ciało zabijają, ale duszy zabić nie mogą, ale bójcie się raczej Tego, który ciało i duszę do piekła wtrącić może".

Jakże więc nierozsądnie postępują sobie ci, którzy z obawy, czy się ludziom podobają, lękają się Bogu służyć i pełnić uczyn-

ki pobożności, którzy nawet do tego się posuwają, iż grzeszą i Boga obrażają, którzy, ażeby przypodobać się drugim, uciskają niewinnych, biednych i opuszczonych ludzi i pozbawiają ich tego, co oni posiadają, w dniach postu mięso jedzą i drugim je dają, grzeszne śpiewają pieśni lub coś jeszcze gorszego, nie wzdrygają się nawet szydzić z rzeczy świętych, ażeby drugich przyprowadzić do śmiechu lub też, ażeby uchodzić w obliczu drugich za ludzi silnego ducha! — Prośmy zatem Boga codziennie i gorąco, ażeby nam odjął próżną i szkodliwą bojaźń przed ludźmi, a dał nam prawdziwą bojaźń Boską, która jest początkiem wszelkiej mądrości.

Konsystorz publiczny.

Miasto Watykańskie. Dnia 19 paźdz. w obecności Ojca św. odbył się konsystorz publiczny, na którym w dalszym ciągu omawiano sprawy kanonizacyj błog. Bernadetty Soubirous i błog. Joanny Antidy Thouret. W sprawie pierwszej wystąpił adwokat konsystorski Giovanni Guasco, w drugiej — hr. Vincenzo Sacconi, którym w imieniu Ojca św. odpowiedział ks. prałat Antonio Bacci, sekretarz „brevi ad principes“, oświadczając, że Papież skłania się do podjęcia kanonizacyj, uprzednio jednak pragnie raz jeszcze poradzić się kardynałów i biskupów. W obradach konsystorza uczestniczyło 18 kardynałów oraz wielu biskupów, m. in. bawiący w Rzymie biskupi polscy. Termin nowego zebrania konsystorza ustalony został na dzień 10 listopada rb. Zaproszeni nań zostaną biskupi, urzędujący w promieniu stu mil od Rzymu. Uprzednio otrzymują oni dokumenty, tyczące się życia Błogosławionych. Akta spraw otrzyma również św. Kongregacja Obrzędów dla przygotowania piśmiennego wniosku na konsystorz.

Uroczysta kanonizacja błog. Bernadetty nastąpi prawdopodobnie w dniu 8 grudnia rb., a błog. Joanny Antidy w dniu 14 stycznia roku przyszłego.

Powrót księży litewskich, więzionych w Sowietach.

Ryga. Onegdaj na granicy Łotwy nastąpiła między Litwą a sowiecką Rosją wymiana więźniów, w wyniku której na Litwę powróciło 11 księży. Aktu wymiany dokonano w dwóch punktach: w Ahelach sowiecka komisja przyjęła aresztowanych w Litwie komunistów, zaś w Bigusowie delegacja litewska przyjęła księży, zwolnionych z więzień sowieckich. Obie delegacje z wymienionymi więźniami przejechały przez terytorjum Łotwy.

Na graniczną łotewską stację Indra przybył Ks. Biskup Rancan, by w imieniu arcybiskupa ryskiego powitać przybywających kapłanów. Nazwiska ich: Bugienis Michał, Wieliczko Kazimierz, Dejnis Wincenty, Ilgin Wincenty, Ladyga Jan, Matulonis Teofil, Pawłowicz Jan, Paszkiewicz Witold, Pronckietis Augustyn, Czegis Władysław, Jurszan Kazimierz.

Rozwiązanie hiszpańskiego trybunału kościelnego Roty.

Z polecenia sekretarjatu stanu Stolicy Apostolskiej nuncjusz papieski w Hiszpanji, arcybiskup Todeschini wystosował do biskupa Madrytu list, w którym zawiadamia, że z powodu zmian, jakie zaszły w stosunkach prawno-politycznych Hiszpanji, tamtejszy trybunał kościelny „Rota" nie będzie przyjmował więcej spraw, a te, które prowadzi w chwili obecnej, załatwi w okresie rocznym, poczem zostanie rozwiązany.

Z terenów misyjnych.

Obfite żniwo pracy misjonarskiej.

Uagadugu. (Afryka zachodnia, kolonja francuska). Wikarjat apostolski okręgu Uagadugu zbiera obfite plony pracy misjonarskiej. Statystyka tegoroczna wykazuje, że dotąd już ochrzcono 933 dorosłych, 705 dzieci i 755 na łożu śmierci. W wikarjacie było w r. 1921, czyli w roku jego założenia, 2235 chrześcijan; liczba ta wzrosła w 12 latach do 8.928, nie licząc 2000 chrześcijan, którzy w międzyczasie przydzieleni zostali do sąsiednich prefektur apostolskich w Navrongo i Boto-Dionlasso.

Chrześcijanie okręgu Uagadugu okazują wielką gorliwość w służbie Bożej i są do misjonarzy bardzo przywiązani.

Cubango. (Angola, Afryka). W prefekturze apostolskiej Cubanga, w Angoli, ochrzcono w b. r. 25.566 osób, w tem 9.038 dorosłych. Prefektura liczy 254.780 katolików. W tej liczbie mieści się 215.780 murzynów. Cyfry te są wcale pokaźne, zwłaszcza jeżeli się weźmie pod uwagę, że w Cubango, zajmującem olbrzymią przestrzeń, pracuje tylko 32 misjonarzy, należących do Kongregacji św. Ducha.

Kolombo. (Cejlon). Oblaci Niepokalanego Poczęcia Najśw. M. Panny obchodzili ostatnio 50-lecie swego przybycia do Kolombo na Cejlonie. Z okazji tej uroczystości odbyło się w katedrze św. Łucji uroczyste nabożeństwo.

Archidiecezja Kolombo, jeden z największych terenów misyjnych, liczy 302.409 katolików i przeszło 50.000 uczniów uczęszczających do szkół kat. Zycie katolickie rozwija się bujnie i stale się pogłębia.

Porto Maldonado. (Peru). Setka rodzin, składająca się z Indjan szczepu Huarayos, a rozrzucona na wschodzie Peru, osiedliła się dzięki wysiłkom misjonarzy wikarjatu apostolskiego Uruhamba Madre de Dios na terenie, nazwanym Lago Valencia, który jest bogaty w zwierzynę i którego rzeki zawierają mnóstwo ryb. Prefekt okręgu Maldonado odwiedził Indjan w nowem osiedlu, serdecznie dziękując misjonarzom za ich czyn prawdziwie humanitarny i cywilizacyjny. P. D. R. W.

Trędowaci — a misjonarze.

Hong-Kong. (Chiny). Ukrywający się trędowaci są, jak się twierdzi, bardzo liczni w Indjach. Podobnie wielka jest ich liczba w południowych Chinach; niedawno temu policja w Kantonie w ciągu jednego dnia schwyciła 57, których natychmiast przekazano do katolickiego zakładu dla trędowatych na wyspie Sheklung.

Na nieszczęście brak misjonarzom środków materjalnych na zwalczanie tej strasznej choroby. Skromne zasiłki, jakie otrzymują, ledwo starczą na utrzymanie chorych, a nie pozwalają często na ich leczenie, bo są za szczupłe. Niestety, brak też dotąd organizacji, któraby się zajęła leczeniem trędowatych, żyjących jeszcze na wolności. P. D. R. W.

Smierć misjonarza na posterunku.

Kampala. (Uganda, Afryka). Prasa tutejsza zgodnie podkreśla heroizm O. Woltersa, z zakonu Ojców Białych, który zmarł w tych dniach jako ofiara swej gorliwości.

O. Wolters, przełożony misji Rubaga Hill w Kampala, dowiedziawszy się, że kilku chrześcijan zostało dotkniętych chorobą zakaźną, natychmiast pośpieszył do nich, by im udzielić Sakramentów św. Poświęcenie swoje przypłacił życiem: zaraził się od chorych i zmarł po kilku dniach. Pracował w Ugandzie przeszło 30 lat. P. D. R. W.

Lekarka — misjonarka.

Lugari. (Uganda, Afryka). Lekarka angielska, panna Eodyn Connolly, która przez 10 lat opieką otaczała chorych na różnych placówkach misyjnych Ugandy, wstąpiła 2 lata temu do Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek w Holm-Hall (Anglja). Po złożeniu ślubów zakonnych wróciła obecnie jako siostra Marja do Ugandy, gdzie kieruje szpitalem w Nkokonjeru, a prócz tego zajmuje się trędowatymi w Nyenga. P. D. R, W.

Pobożność kanclerza Dollfussa.

Austrjacki kanclerz Dollfuss, który podjął obowiązki służbowe, skoro tylko zasklepiła się rana, jaką otrzymał w czasie zamachu, pierwsze swoje kroki skierował do katedry wiedeńskiej, celem nawiedzenia Najśw. Sakramentu.

Zdarzyło się tak, że przed bramą pałacu rządowego znajdował się przypadkowo samochód min. finansów, Buricha. Widząc kierownika nawy państwowej, szofer pośpieszył otworzyć mu drzwi. ale kanclerz podziękował i, zwracając się do towarzyszących mu przyjaciół, powiedział: „Nie, pójdziemy pieszo“, poczem szybko zawrócił ku katedrze. Zjawienie się jego na ulicach wywołało prawdziwą sensację. Publiczność, wśród której kanclerz cieszy się wielką popularnością, witała go z serdecznością. W katedrze dr. Dollfuss ukląkł przed ołtarzem Najśw. Sakramentu i pogrążył się w modlitwie.